

## Sprawiedliwość społeczna w poglądach Antoniego Szymańskiego

Social justice according to Antoni Szymański

Социальная справедливость во взглядах Антония Шиманьского

Соціальна справедливість у поглядах Антонія Шиманського

JADWIGA POTRZESZCZ

Dr hab., prof. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II  
e-mail: jadviga.potrzeszcz@kul.pl, <https://orcid.org/0000-0002-4358-7273>

**Streszczenie:** W kontekście istniejących współcześnie trudności z określeniem, czym jest sprawiedliwość społeczna, poglądy Antoniego Szymańskiego zdaniem autorki rzucają światło na istotę problemu i przynoszą jego rozwiązanie. Niesłusznie pozostają one obecnie w całkowitym zapomnieniu. Celem artykułu jest dokonanie krytycznej analizy dzieł Antoniego Szymańskiego oraz zrekonstruowanie jego poglądów na temat sprawiedliwości społecznej. Analiza dzieł Antoniego Szymańskiego została przeprowadzona w kontekście encykliki *Quadragesimo anno*.

**Słowa kluczowe:** katolicka nauka społeczna, polityka społeczna, sprawiedliwość, sprawiedliwość legalna, zakon przyrodzony

**Summary:** Taking into account the contemporary difficulties in determining the concept of social justice the views of Antoni Szymański cast light on the essence of those issues and seem to provide solutions to those unanswered questions. Unfortunately, they remain completely forgotten nowadays. The purpose of this study is to provide a critical analysis of Antoni Szymański's works and to reconstruct his views on social justice.

**Key words:** catholic social teaching (social doctrine of the Church), social policy, justice, legal justice, social justice, natural law

**Резюме:** В контексте современных трудностей с определением того, что такое социальная справедливость, взгляды Антония Шиманьского, по мнению автора, проливают свет на суть проблемы и приближают ее решение. Неоправданно, в настоящее время они остаются в полном забвении. Цель данной статьи – критически проанализировать творчество Антония Шиманьского и реконструировать его взгляды на социальную справедливость. Анализ произведений Антония Шиманьского проводился в контексте энциклики *Quadragesimo anno*.

**Ключевые слова:** католическое социальное учение, социальная политика, справедливость, правовая справедливость, прирожденный закон

**Резюме:** У контексті сучасних труднощів з визначенням того, що таке соціальна справедливість, погляди Антонія Шиманського, за словами автора, проливають світло на суть проблеми та пропонують її вирішення. Зараз вони несправедливо забуті. Метою статті є критичний аналіз творчості Антонія Шиманського та реконструкція його поглядів на соціальну справедливість. Аналіз творів Антонія Шиманського проводився в контексті енциклики *Quadragesimo anno*.

**Ключові слова:** католицьке соціальне навчання, соціальна політика, справедливість, правова справедливість, природний орден

*Niniejszy artykuł dedykuję pamięci Księdza Profesora Henryka Misztala, którego wykładów miałam zaszczyt słuchać jako studentka Prawa na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL. Następnie, już jako pracownik naukowy tego Wydziału, przez wiele lat miałam okazję spotykać Księdza Profesora Henryka Misztala. Pozostał w mojej pamięci jako człowiek dobry i wrażliwy.*

## Wstęp

Pojęcie sprawiedliwości społecznej jest – na gruncie polskiego porządku prawnego – pojęciem prawnym<sup>1</sup>. Aktualnie obowiązująca Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.<sup>2</sup> w art. 2 wprost określa Rzeczpospolitą Polską jako demokratyczne państwo prawne, urzeczywistniające zasady sprawiedliwości społecznej. Owe zasady sprawiedliwości społecznej, które zobowiązuje się realizować polski ustrojodawca, „nie są w pełni usystematyzowane i w istotnej mierze stanowią przedmiot interpretacji i reinterpretacji”<sup>3</sup>. Sama zaś sprawiedliwość społeczna postrzegana jest jako „pojęcie przygodnie sporne”<sup>4</sup>.

Literatura prawnicza i filozoficzna obfituje w analizy pojęcia sprawiedliwości społecznej, a także zasad sprawiedliwości społecznej<sup>5</sup>. Znamienna jest refleksja Arthura Kaufmanna, że zasadniczo wszystkie pytania o charakterze materialnym

<sup>1</sup> Zob. Z. Ziemiński, *Sprawiedliwość społeczna jako pojęcie prawne*, Warszawa 1996.

<sup>2</sup> Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 z późn. zm. (dalej: Konstytucja RP).

<sup>3</sup> T. Chauvin, *Sprawiedliwość społeczna – człowiek i wspólnota w świetle prawa i społecznej nauki Kościoła*, Forum Prawnicze 2020, nr 2, s. 20.

<sup>4</sup> Zob. A. Laska, *Sprawiedliwość społeczna jako „pojęcie przygodnie sporne”*, Świat Idei i Polityki 2006, t. 6, s. 85–101.

<sup>5</sup> Zob. np. B. Cichowski, W. Kozek, P. Morawski, W. Morawski, *Sprawiedliwość społeczna. Polska lat dziewięćdziesiątych*, Warszawa 2001; A. Domańska, *Zasady sprawiedliwości społecznej we współczesnym polskim prawie konstytucyjnym*, Łódź 2001; A. Pułło, *Sprawiedliwość społeczna w systemie zasad naczelnych Konstytucji RP*, Państwo i Prawo 2003, z. 7, s. 5–16; J. Karp, *Sprawiedliwość społeczna. Szkice ze współczesnej teorii konstytucjonalizmu i praktyki polskiego prawa ustrojowego*, Kraków 2004; A. Laska, *Sprawiedliwość społeczna w dyskursie polskiej zmiany systemowej*, Toruń 2011; P. Sut, *Uwagi o sprawiedliwości społecznej jako realizowalnym prawnie celu państwa demokratycznego*, Gdańskie Studia Prawnicze 2016, t. 35, s. 399–411; S. Kowalczyk, *Idea sprawiedliwości społecznej a myśl chrześcijańska*, Lublin 1998; T. Gałkowski, *Sprawiedliwość społeczna a sprawiedliwość w encyklikach społecznych*, Prawo Kanoniczne 2017, nr 3, s. 151–167; *Sprawiedliwość społeczna w polityce polskiej*, red. W. Arndt, S. Bober, Kraków 2016; A. Stoiński, *Przeobrażenia idei sprawiedliwości społecznej*, cz. 1. *Sprawiedliwość społeczna jako sprawiedliwość ogólna i rozdzielcza*, Roczniki Filozoficzne 2018, t. 66, nr 1, s. 79–97; tenże, *Przeobrażenia idei sprawiedliwości społecznej*, cz. 3. *Sprawiedliwość społeczna jako idea solidarności i równości*, Roczniki Filozoficzne 2018, t. 66, nr 1, s. 115–132.

w filozofii prawa możemy umieścić w obszarze sprawiedliwości społecznej. W zakresie tego pojęcia mieszczą się zagadnienia bardziej ogólne – jak utilitaryzm, prawa człowieka, antropologia prawa – z uwagi na to, że sprawiedliwość społeczna jest centralnym problemem materialnej filozofii prawa<sup>6</sup>. Hans Friedrich Zacher szeroko zakreślił przedmiot sprawiedliwości społecznej, stwierdzając, że jest ona zestawieniem sprawiedliwości potrzeb, sprawiedliwości sukcesu, sprawiedliwości szans i sprawiedliwości posiadania – sprawiedliwości, które zarówno uzupełniają się, jak i znajdują się we wzajemnej relacji w napięciu, a nawet mogą się sobie przeciwstawiać<sup>7</sup>.

W polskiej doktrynie prawniczej analizowana jest również relacja zasady sprawiedliwości społecznej do zasady równości<sup>8</sup>. Relacja wskazanych zasad była wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi polskiego Trybunału Konstytucyjnego, który konsekwentnie wskazuje, że „treść zasady sprawiedliwości społecznej jest ogólniejsza i zdecydowanie bogatsza niż zasady równości. Z jednej bowiem strony wyznacza ona obowiązki o charakterze formalnym, nakazując równe traktowanie podmiotów równych oraz zakazując równego traktowania podmiotów nierównych, z drugiej zaś wyznacza obowiązki o charakterze materialnym, sprowadzające się do nakazu realizacji i ochrony szeregu wartości konstytucyjnych, w tym solidarności społecznej czy bezpieczeństwa socjalnego”<sup>9</sup>. W odniesieniu do relacji zasady równości i zasady sprawiedliwości społecznej Trybunał Konstytucyjny prezentuje pogląd, zgodnie z którym „zasada równości wobec prawa [...] łączy się [...] ściśle z pojęciem sprawiedliwości społecznej, na co wskazywał Trybunał Konstytucyjny w szeregu swoich orzeczeń (zob. orzeczenie TK z 22 sierpnia 1990 r., sygn. K 7/90, OTK z 1990, poz. 5 oraz przywołane wyżej orzecznictwo). Sprawiedliwość jest przeciwieństwem arbitralności. Zasada sprawiedliwości społecznej nakazuje w szczególności równe traktowanie podmiotów prawa charakteryzujących się daną istotną cechą, a różnicowanie podmiotów prawa jest dopuszczalne na gruncie zasady równości, jeżeli służy realizacji sprawiedliwości społecznej. Tym samym różnicowanie sytuacji prawnej podmiotów podobnych ma znacznie większe szanse uznania za zgodne z Konstytucją, jeżeli pozostaje w zgodzie z zasadami sprawiedliwości społecznej lub

<sup>6</sup> A. Kaufmann, *Rechtsphilosophie*, wyd. 2, München 1997, s. 187–189.

<sup>7</sup> H.F. Zacher, *Sozialrecht und Gerechtigkeit*, w: *Rechtsstaat und Menschenwürde. Festschrift für Werner Maihofer*, red. A. Kaufmann, München 1988, s. 669.

<sup>8</sup> Zob. np. J. Blicharz, *Związek między zasadą równości a zasadą sprawiedliwości społecznej w polskiej Konstytucji i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Próba spojrzenia ogólnego*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji 2018, t. 114, s. 59–69; J. Nowacki, *Sprawiedliwość a równość w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, w: *W kręgu zagadnień konstytucyjnych. Profesorowi Eugeniuszowi Zwierzchowskiemu w darze*, red. M. Kudej, Katowice 1999, s. 83–103.

<sup>9</sup> Wyrok TK z dnia 10 czerwca 2020 r., K 11/18, OTK ZU 2020, z. A, poz. 21.

służy urzeczywistnianiu tych zasad. Zostaje ono natomiast uznane za niekonstytucyjną dyskryminację (uprzywilejowanie), jeżeli nie znajduje uzasadnienia w zasadzie sprawiedliwości społecznej. W tym sensie zasady równości wobec prawa i sprawiedliwości społecznej w znacznym stopniu nakładają się na siebie<sup>10</sup>.

Autorzy licznych opracowań wskazują na niedookreśloność i wieloznaczność zasady sprawiedliwości społecznej, w związku z czym napotyka ją na niemożliwe do przewyciężenia trudności w jednoznacznym jej zdefiniowaniu. Również wnikliwa analiza orzecznictwa polskiego Trybunału Konstytucyjnego prowadzi do podobnych rezultatów, a mianowicie w orzecznictwie Trybunału sprawiedliwość społeczna jawi się jako pojęcie eklektyczne, łączące elementy formalne i materialne sprawiedliwości, ukierunkowane na realizację idei dobra wspólnego<sup>11</sup>. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego zasada sprawiedliwości społecznej nie może stanowić podstawy do ustalenia określonego modelu stosunków społecznych czy ekonomicznych, ze względu na to, że zasada ta nie zawiera dostatecznie precyzyjnych i jednoznacznych przesłanek do formułowania ocen prawnych, które byłyby wolne od arbitralności czy czysto subiektywnych przekonań aksjologicznych reprezentowanych przez poszczególne składy orzekające<sup>12</sup>.

W niniejszym artykule będzie broniła teza, że w kontekście wspomnianych trudności z określeniem, czym jest sprawiedliwość społeczna, poglądy Antoniego Szymańskiego rzucają światło na istotę problemu i przynoszą jego rozwiązanie. Nieśłusznie pozostają one obecnie w całkowitym zapomnieniu. Warto je przypomnieć dzisiaj, w roku, w którym przypada 80. rocznica śmierci tego wybitnego Profesora i Rektora KUL. Pomimo upływu czasu, w swej istocie zachowują one aktualność i mogą stanowić ważny punkt odniesienia w dyskusjach na temat sprawiedliwości społecznej, jeśli tylko biorący udział w tych dyskusjach nie odrzucają prawnonaturalnej perspektywy. Bez wątplenia poglądy A. Szymańskiego na sprawiedliwość społeczną są integralnie powiązane z jego rozumieniem „zakonu przyrodzonego”. Zwolennicy myślenia prawnonaturalnego, od czasów zakwestionowania przez pozytywistów prawnego charakteru prawa naturalnego, muszą wciąż bronić swoich racji wobec ciągłego dyskredytowania przez licznych adwersarzy. Taka sytuacja miała miejsce zarówno w czasach, gdy żył i pracował A. Szymański, jak i obecnie. Dzisiaj może nawet z większym nasileniem atakowane lub przemilczane są

<sup>10</sup> Wyrok TK z dnia 15 kwietnia 2008 r., P 9/06, OTK ZU 2008, z. 3A, poz. 43; por. także wyroki TK z dnia: 13 grudnia 2007 r., SK 37/06, OTK ZU 2007, z. 11A, poz. 157; 13 kwietnia 1999 r., K 36/98, OTK ZU 1999, z. 3, poz. 40.

<sup>11</sup> J. Potrzeszcz, *Idea prawa w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, Lublin 2007, s. 214.

<sup>12</sup> Por. wyrok TK z dnia 12 grudnia 2001 r., SK 26/01, OTK ZU 2001, z. 8, poz. 258; zob. J. Potrzeszcz, *Sprawiedliwość społeczna w skardze konstytucyjnej*, *Roczniki Nauk Prawnych* 2003, t. 13, nr 1, s. 17–30.

poglądy zwolenników i głosicieli prawa naturalnego, nawet jeśli w rezultacie tych ataków lub przemilczeń brak konstruktywnych propozycji rozwiązania problemów, których rozstrzygnięcie mogłoby nastąpić z uwzględnieniem prawnonaturalnej perspektywy.

W dotychczasowym piśmiennictwie brak jakichkolwiek odniesień – nie mówiąc już o pogłębionych analizach – do rozumienia pojęcia sprawiedliwości społecznej zaprezentowanego przez A. Szymańskiego<sup>13</sup>. Nie wspomina również o poglądach Szymańskiego autorka jednego z nowszych artykułów poświęconych pojęciu sprawiedliwości społecznej „w świetle prawa i społecznej nauki Kościoła”<sup>14</sup>.

Celem niniejszego artykułu jest wypełnienie tej luki w badaniach naukowych poprzez dokonanie krytycznej analizy dzieł A. Szymańskiego oraz zrekonstruowanie jego poglądów na temat sprawiedliwości społecznej. W dotychczasowym piśmiennictwie, zarówno filozoficznym, jak i prawniczym, poglądy A. Szymańskiego na temat sprawiedliwości społecznej nie doczekały się jakiegokolwiek analizy. Podjęcie zatem w niniejszym opracowaniu próby zrekonstruowania pojęcia sprawiedliwości społecznej A. Szymańskiego (na podstawie wszystkich jego publikacji naukowych) już samo w sobie stanowi wartość dodaną i wprowadza nowe treści do współczesnego dyskursu naukowego.

Antoni Szymański opublikował pracę naukową na temat sprawiedliwości społecznej siedem lat po ogłoszeniu przez papieża Piusa XI encykliki *Quadragesimo anno*. Wobec faktu, że A. Szymański od 1934 r. pełnił funkcję prezesa Rady Społecznej przy Prymasie Polski, której zadaniem było wcielanie w życie programu encykliki *Quadragesimo anno*, należy postawić pytanie, czy publikacje naukowe A. Szymańskiego, w których porusza problem sprawiedliwości społecznej, stanowią element realizacji tego zadania? Ponadto należy ocenić, czy i (ewentualnie) w jakim stopniu A. Szymański twórczo rozwija zalecenia zawarte we wskazanej encyklice. Zatem analiza poglądów A. Szymańskiego zostanie przeprowadzona w kontekście encykliki *Quadragesimo anno*<sup>15</sup>.

<sup>13</sup> Nawet w najnowszej pracy zbiorowej w całości poświęconej osobie ks. Antoniego Szymańskiego – *Ksiądz Antoni Szymański (1881–1942). Rektor – uczonec – działacz społeczny*, red. S. Fel, M. Wódka, Lublin 2013 – brak jakichkolwiek odniesień do jego poglądów na temat sprawiedliwości społecznej. Nie wspomina także o tej kwestii autor rozprawy doktorskiej poświęconej filozofii społecznej Antoniego Szymańskiego, opublikowanej w 2005 r., zob. M. Szczęsny, *Personalistyczna filozofia społeczna Antoniego Szymańskiego*, Olsztyn 2005.

<sup>14</sup> Zob. T. Chauvin, *Sprawiedliwość społeczna...*, s. 3–21.

<sup>15</sup> Zob. Pius XI, *Encyklika Quadragesimo anno o odnowieniu ustroju społecznego i o udoskonaleniu go według normy prawa Ewangelii. W 40. rocznicę encykliki Rerum novarum*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 1, red. M. Radwan, Rzym–Lublin 1996, s. 105–146. Wszystkie cytowane w niniejszym opracowaniu fragmenty encykliki *Quadragesimo anno* zaczerpnięte zostały z tej publikacji.

## 1. Antoni Szymański jako prekursor katolickiej nauki społecznej w Polsce

Antoni Szymański urodził się 27 października 1881 r. w Praszce koło Wielunia jako jedno z wielu dzieci Józefa i Franciszki z domu Stankowskiej<sup>16</sup>. Wychowywał się w katolickiej rodzinie mieszczańskiej, w skromnych warunkach materialnych. Wychowanie w domu rodzinnym w istotny sposób ukształtowało jego osobowość jako człowieka wyznającego i szanującego zasady moralne oparte na wartościach chrześcijańskich. Szkołę średnią A. Szymański ukończył w Częstochowie w 1900 r., po czym wstąpił do Diecezjalnego Seminarium Duchownego we Włocławku. Po przyjęciu święceń kapłańskich w dniu 24 kwietnia 1904 r. kilka miesięcy posługiwał jako wikariusz w parafii w Wieluniu.

W latach 1905–1908 studiował filozofię i nauki społeczne oraz wybraną grupę nauk historyczno-społecznych w Wyższym Instytucie Filozoficznym Katolickiego Uniwersytetu w Louvain. Organizatorem tego Instytutu był prymas Belgii kardynał Désiré-Joseph Mercier, jeden z twórców neotomizmu, przewodniczący Międzynarodowego Związku Badań Społecznych (zwanego Unią Mechlińską), skupiającego katolickich myślicieli społecznych. Ksiądz A. Szymański zwieńczył studia w Louvain uzyskaniem w 1908 r. stopnia doktora filozofii z oceną *maxima cum laude*.

Następnie w latach 1908–1918 pracował we Włocławku w Diecezjalnym Seminarium Duchownym na stanowisku profesora filozofii. W 1918 r. przybył do Lublina wraz z ks. Idzim Radziszewskim oraz ks. Marianem Leonem Fulmanem, angażując się w tworzenie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. „W nowo powstałe środowisko wniósł doświadczenie swej dziesięcioletniej pracy dydaktycznej w seminarium duchownym we Włocławku, gdzie wykładał filozofię i nauki społeczne. Ten okres życia zaczął razem ze swoimi najbliższymi kolegami: głównym twórcą katolickiej uczelni w Lublinie, ks. Idzim Radziszewskim, pierwszym jej rektorem, i ks. Marianem Leonem Fulmanem, który w listopadzie 1918 r. został biskupem

<sup>16</sup> Dane biograficzne Antoniego Szymańskiego zostały zrekonstruowane na podstawie następujących źródeł i opracowań: Archiwum Uniwersyteckie KUL, Akta osobowe Antoniego Szymańskiego, sygn. A-55; Z. Pawlak, Ks. Antoni Szymański – profesor Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku i redaktor „Ateneum Kapłańskiego”, w: *Ksiądz Antoni Szymański (1881–1942)...*, s. 11–20; E. Walewander, *Ksiądz Antoni Szymański i jego zasługi dla Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, w: *Ksiądz Antoni Szymański (1881–1942)...*, s. 29–39; A. Szymaniak, *Szymański Antoni*, w: *Encyklopedia filozofii polskiej*, t. 2, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2011, s. 673–676; A. Kość, *Antoni Szymański (1881–1942)*, w: *Dziełani Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, red. A. Dębiński, W.S. Staszewski, M. Wójcik, Lublin 2008, s. 199–205; J. Potrzyszcz, *Wstęp*, w: *Antoni Szymański. O sprawiedliwość społeczną. Wybór pism*, wyboru dokonała, wstępem i przypisami opatrzyła J. Potrzyszcz, Kraków 2017, s. VII–XXX.

lubelskim. [...] Wszyscy trzej zdobyli formację w środowisku kościelnym wrocławskim, które wyróżniało się wysokim poziomem intelektualnym i moralnym<sup>17</sup>.

W 1919 r. ks. A. Szymański uzyskał stopień doktora habilitowanego na Wydziale Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie w zakresie chrześcijańskich nauk społecznych. Natomiast pięć lat później uzyskał tytuł profesora zwyczajnego w zakresie polityki społecznej. Polityka społeczna jako nauka nie była jeszcze wówczas w Polsce w pełni ukształtowana. Do jej rozwoju przyczynił się w znacznym stopniu ks. A. Szymański, prowadząc pionierskie prace badawcze na polu tej nauki. Rozumiał politykę społeczną jako działalność praktyczną, opartą na oficjalnej nauce społecznej Kościoła<sup>18</sup>. W szczególności podkreślał konieczność kształtowania życia społeczno-gospodarczego w taki sposób, aby odpowiadało ono temu, kim jest człowiek, odpowiadało jego godności osobowej. Akcentował także potrzebę odrodzenia życia społeczno-gospodarczego w duchu etyki chrześcijańskiej<sup>19</sup>. Wiele jego publikacji naukowych poświęconych było tej problematyce<sup>20</sup>.

W Katolickim Uniwersytecie Lubelskim ks. A. Szymański prowadził badania naukowe, wykładał studentom wiele przedmiotów (m.in. z zakresu polityki społecznej, ekonomicznej, socjologii, etyki), pełnił ważne funkcje administracyjne (był dziekanem, a następnie rektorem), angażował się w działalność organizacyjną. W ramach tej różnorodnej aktywności upowszechniał katolicką naukę społeczną. Od 1929 r. ks. A. Szymański był członkiem Unii Mechlińskiej. W 1934 r. został prezesem Rady Społecznej przy Prymasie Polski. Zadaniem tej Rady było wcielanie w życie programu encykliki *Quadragesimo anno*.

Cierpienia spowodowane wydarzeniami po wybuchu II wojny światowej doprowadziły do pogorszenia się stanu zdrowia ks. A. Szymańskiego. Głęboko przeżywał zbrodnie hitlerowskich Niemców dokonywane na ludności cywilnej, w tym na pracownikach naukowych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Jako rektorowi, a zarazem człowiekowi wrażliwemu, „wiele [...] bólu przysporzyło barbarzyńskie obchodzenie się Niemców z książkami i aktami uniwersyteckimi, którymi palili w piecach. Niszczony był systematycznie gmach, a cenne zbiory muzealne rozgrabiane<sup>21</sup>. Ksiądz rektor A. Szymański zmarł w dniu 9 października 1942 r.

<sup>17</sup> E. Walewander, *Ksiądz Antoni Szymański...*, s. 30.

<sup>18</sup> Por. J. Mazur, *Ks. Antoni Szymański wśród pionierów polityki społecznej w Polsce*, w: *Ksiądz Antoni Szymański (1881–1942)...*, s. 46.

<sup>19</sup> Por. J. Potrzebszcz, *Wstęp...*, s. XXIII–XXIV.

<sup>20</sup> Zob. C. Strzeszewski, *Spis prac ks. Dr Antoniego Szymańskiego*, *Roczniki Nauk Społecznych* 1949, nr 1; *Antoni Szymański. O sprawiedliwość...*, passim.

<sup>21</sup> G. Karolewicz, *Ksiądz Antoni Szymański 1881–1942. Rektor KUL w latach 1933–1942*, *Przegląd Uniwersytecki KUL* 1994, nr 3, s. 13, cyt. za: E. Walewander, *Ksiądz Antoni Szymański...*, s. 38.

Spoczywa na cmentarzu w Lublinie przy ul. Lipowej, w tym samym grobowcu, w którym w 1922 r. spoczął ks. rektor Idzi Radziszewski.

## 2. Antoniego Szymańskiego rozumienie sprawiedliwości społecznej jako sprawiedliwości legalnej

Od czasów starożytnych funkcjonował i nadal funkcjonuje klasyczny trójpodział sprawiedliwości na: sprawiedliwość legalną (*iustitia legalis*), sprawiedliwość rozdzielczą (*iustitia distributiva*) i sprawiedliwość wymienną (*iustitia commutativa*).

Pojęcie sprawiedliwości społecznej pojawiło się w dyskursie naukowym znacznie później, a mianowicie w XIX w. Jak odnotował Tomasz Gałkowski, „termin sprawiedliwość społeczna zakorzenił się w ideologii socjalistycznej, a także w społecznym nauczaniu Kościoła. Odnosi się do sposobów określania zasad i organizacji życia społecznego. [...] Utworzenie pojęcia sprawiedliwości społecznej przypisuje się włoskiemu filozofowi społecznemu L. D’Azeglio Taparelli, który posłużył się nim (1840 r.), dążąc do reformy systemu społecznego. Zostało użyte w 1904 r. przez Piusa X w encyklice *Iucunda sane*, w której nazwał on papieża Grzegorza Wielkiego publicznym obrońcą sprawiedliwości społecznej. Pierwotne użycia tego terminu nie sprzyjały dokładniejszemu określeniu tego, co w jego treści jest zawarte. Pojęcie znalazło szerokie zastosowanie na początku XX w. Do podjęcia tematyki sprawiedliwości społecznej przyczynił się w znacznej mierze Pius XI, który uczynił ją naczelną ideą swojej encykliki *Quadragesimo anno*”<sup>22</sup>.

Jeszcze na przełomie XIX i XX w. pojęcie sprawiedliwości społecznej było przedmiotem krytyki, traktowano je bowiem jako przejaw poglądów modernistycznych<sup>23</sup>. Z czasem jednak pojęcie to stopniowo znajdowało akceptację ze strony katolickiej, a w 1931 r. stało się centralnym pojęciem encykliki *Quadragesimo anno*, którą powszechnie nazywano „encykliką sprawiedliwości społecznej”. Po ukazaniu się tej encykliki powstała dyskusja dotycząca relacji nowego pojęcia – sprawiedliwość społeczna – do klasycznego trójpodziału sprawiedliwości. W szczególności problematyczne było to, czy sprawiedliwość społeczna jest tylko nowym terminem na oznaczenie któregoś z klasycznych rodzajów sprawiedliwości, czy też wyraża jakąś nową, specyficzną treść. A co za tym idzie, czy nadal może być zachowany dotychczasowy

<sup>22</sup> T. Gałkowski, *Sprawiedliwość społeczna...*, s. 151–153.

<sup>23</sup> Por. J. Höffner, *Soziale Gerechtigkeit und soziale Liebe*, Saarbrücken 1935, s. 10.



trójpodział sprawiedliwości, czy wymaga on przebudowy i wprowadzenia czwartego rodzaju sprawiedliwości, a mianowicie sprawiedliwości społecznej<sup>24</sup>.

W wyniku prowadzonych dyskusji i sporów naukowych, wypracowano dotychczas pięć możliwych sposobów rozumienia sprawiedliwości społecznej, mianowicie:

- 1) utożsamia się sprawiedliwość społeczną ze sprawiedliwością legalną<sup>25</sup>;
- 2) zacieśnia się zakres znaczeniowy pojęcia sprawiedliwości społecznej do wymogów prawa naturalnego, które nie zostały określone przez prawo pozytywne;
- 3) sprawiedliwość społeczną rozumie się jako połączenie sprawiedliwości legalnej i rozdzielczej;
- 4) sprawiedliwość społeczną ujmuje się jako dobrze pojętą harmonię między sprawiedliwością legalną, rozdzielczą i wymienną;
- 5) sprawiedliwość społeczną pojmuje się jako specyficzną nową formę sprawiedliwości<sup>26</sup>.

Ksiądz A. Szymański zabrał głos w dyskusji nad nowym pojęciem: sprawiedliwość społeczna. W opublikowanej w 1938 r. pracy naukowej pt. *O sprawiedliwości społecznej*<sup>27</sup> Szymański dokonał wnikliwej analizy pojęcia sprawiedliwości społecznej. Przedstawił zastane poglądy oraz zaproponował własne wyjaśnienie tytułowego pojęcia.

Zdaniem A. Szymańskiego, pochodzący z początków XIX w.<sup>28</sup> termin „sprawiedliwość społeczna” jest jednym z najpopularniejszych w publicystyce społecznej i politycznej. „Treść ma bardzo nieokreśloną. Każdy publicysta, polityk, mówca inaczej ją pojmuje. Jedna tylko jest cecha wspólna – przeciwstawienie się niesprawiedliwościom

<sup>24</sup> Por. K. Kalka, *Sprawiedliwość i sprawności społeczne według św. Tomasza z Akwinu*, Bydgoszcz 1994, s. 57; T. Gluszek, *Wokół idei sprawiedliwości społecznej*, w: *Filozofia pochylona nad człowiekiem. Studia dedykowane Księdzu Profesorowi Stanisławowi Kowalczykowi*, red. E. Balawajder, A. Jabłoński, J. Szymczyk, Lublin 2004, s. 359–368; J. Potrzeszcz, *Idea prawa w orzecznictwie...*, s. 200.

<sup>25</sup> Np. Joseph Höffner wyraził pogląd, że sprawiedliwość legalną można lepiej określić jako „sprawiedliwość dobra wspólnego” lub jako „sprawiedliwość społeczną” – zob. J. Höffner, *Chrześcijańska nauka społeczna*, tłum. S. Pyszka, Kraków 1992, s. 42–60.

<sup>26</sup> K. Kalka, *Sprawiedliwość i sprawności społeczne...*, s. 57.

<sup>27</sup> Studium *O sprawiedliwości społecznej* (Lublin 1938) zostało opublikowane jako tom 37 w serii wydawniczej Towarzystwa Wiedzy Chrześcijańskiej bez podania nazwiska autora. Jednakże autorstwo Antoniego Szymańskiego nie budzi wątpliwości wobec zamieszczenia tego dzieła w wykazie jego dorobku sporządzonym przez jego ucznia i współpracownika Czesława Strzeszewskiego, zob. C. Strzeszewski, *Spis prac...*, s. 18. Studium *O sprawiedliwości społecznej* zostało następnie opublikowane w: *Antoni Szymański. O sprawiedliwość...*, s. 381–414. Wszystkie zamieszczone w niniejszym opracowaniu cytaty i odniesienia do dzieł Antoniego Szymańskiego zostały sporządzone na podstawie tekstów opublikowanych w tym wyborze jego pism.

<sup>28</sup> A. Szymański wskazuje, że „pierwszy posługiwał się terminem «sprawiedliwość społeczna» wybitny socjolog i prawnik Antoine Pottier. Pragnął przez to podkreślić, że przedmiotem sprawiedliwości legalnej czyli ogólnej, jest «dobro powszechne czyli społeczne» i że istnieje ono tylko wśród ludzi, żyjących w społeczeństwie” – A. Szymański, *O sprawiedliwości społecznej*, s. 382; zob. także: A. Pottier, *De iure et iustitia*, Liège 1900, s. 117.

i krzywdom w życiu gospodarczo-społecznym, różnie zresztą pojmowanym, oraz do-  
ciągnięcie stosunków gospodarczych i społecznych do wymarzonego ideału”<sup>29</sup>.

Wskazując na utrwalony w filozofii i teologii moralnej podział sprawiedliwości na  
trzy rodzaje: sprawiedliwość zamienną, rozdzielczą i legalną czyli ogólną, A. Szymański  
stawia problem: „czy sprawiedliwość społeczna jest nowym rodzajem sprawiedliwości  
czy przeciwnie, utożsamia się z którymś z dotychczasowych trzech rodzajów?”<sup>30</sup>.

Po przeanalizowaniu dotychczas udzielonych na to pytanie odpowiedzi, docho-  
dzi do przekonania, że nie ma potrzeby uzupełnienia dotychczasowego trójpodzia-  
łu sprawiedliwości o nowy, czwarty rodzaj: sprawiedliwość społeczną. Zwolennicy  
utworzenia czwartego działu sprawiedliwości zbyt wąsko – w jego ocenie – pojmują  
sprawiedliwość legalną, zamykając to pojęcie w obszarze życia państwowego i obo-  
wiązków prawnie przepisanych, utożsamiając „jednostkę” z osobą fizyczną, a „spo-  
łeczeństwo” z państwem.

Zdaniem A. Szymańskiego, sprawiedliwość społeczna jest tym samym, co  
sprawiedliwość legalna. W przeciwieństwie do zwolenników wyodrębnienia  
czwartego rodzaju sprawiedliwości w postaci sprawiedliwości społecznej (obok  
zamiennej, rozdzielczej i legalnej), Szymański nie utożsamia obowiązków i praw  
sprawiedliwości legalnej z przepisami prawa pozytywnego. Uważa, że błędne jest  
takie rozumowanie, zgodnie z którym sprawiedliwość legalna zamyka się w gra-  
nicach prawa pozytywnego.

Pojęcie sprawiedliwości legalnej lokuje Szymański w obszarze dobra powszechnego:  
„Sprawiedliwość legalna jest to sprawiedliwość dobra powszechnego, tzn. dobra  
zorganizowanej całości. W zorganizowanej całości istnieją stosunki dwojakiego ro-  
dzaju. Jedne podstawowe, wynikające z samej natury społecznego współżycia; wcho-  
dzą one do przyrodzonego prawa moralnego. Inne pozytywnie określone; mogą to  
być prawne potwierdzenia przyrodzonego prawa moralnego, mogą to być szczegó-  
łowsze jego określenia lub dalsze wnioski. Zachowania praw i obowiązków obu tych  
rodzajów wymaga sprawiedliwość legalna, którą dzisiaj nazywamy społeczną”<sup>31</sup>.

Dobro powszechne wymaga – jak przekonuje A. Szymański – spełnienia obo-  
wiązków, od których ono zależy, wymagania te obejmują także ochronę praw czło-  
wieka i grupy społecznej: „Jeśli się bowiem krzywdzi członków społeczeństwa, jeśli  
pozbawia się człowieka lub rodzinę należytych im praw, wtedy nie można osiągnąć  
dobra powszechnego. Gdy składniki całości są chore, pokrzywdzone, gdy nie mogą

<sup>29</sup> A. Szymański, *O sprawiedliwości społecznej...*, s. 381.

<sup>30</sup> Tamże, s. 383.

<sup>31</sup> Tamże, s. 393.

żyć normalnym swym życiem, wtedy i całość, która się z nich składa, nie może być zdrowa ani materialnie, ani duchowo”<sup>32</sup>.

W sytuacji krytycznej, w której dochodzi do nieprawidłowości i krzywd, „sprawiedliwość legalna czyli społeczna kładzie wtedy nacisk na postulaty prawa przyrodzonego, nawet wbrew prawu pozytywnemu. Broni praw rodziny i jednostki, bo tego wymaga dobro powszechne, dobro całości”<sup>33</sup>.

Antoni Szymański krytykuje pogląd utożsamiający prawo z przepisami prawa pozytywnego. Na pytanie o istnienie przyrodzonego zakonu prawnego, a nie tylko moralnego, Szymański odpowiada twierdząco. Jest przekonany o istnieniu przyrodzonego prawa prawników, a nie jedynie przyrodzonego prawa moralistów. Chociaż bez wątplenia prawo pozytywne reguluje wielką część stosunków międzyludzkich, to jednak „obok tych przepisów, za którymi stoi sankcja karna i które obowiązują, bo są nakazane, są inne, które obowiązują, choćby nie były nakazane przez władzę publiczną”<sup>34</sup>.

Zdaniem A. Szymańskiego, człowiek nie jest tylko jednostką, „osobnikiem”, całkowicie samowystarczalną, lecz jest jednostką społeczną, żyjącą i doskonalącą się w grupie społecznej. „Z tego powodu ów porządek przyrodzony, będący podstawą zakonu moralnego, obejmuje również naturę grupy społecznej. W obrębie więc przyrodzonego zakonu moralnego istnieje dział dotyczący życia zbiorowego, tj. tego, które reguluje prawo i przede wszystkim zasada sprawiedliwości. Istnieje zatem przyrodzony zakon prawny, to znaczy ta część moralności, która rozciąga swą władzę na stosunki współżycia społecznego”<sup>35</sup>. Przytoczony pogląd A. Szymańskiego wpisuje się w neotomistyczne pojmowanie prawa naturalnego jako tej części moralności, która odnosi się do życia społecznego człowieka.

Antoni Szymański argumentuje, że wymaganiem dobra powszechnego jest, aby każdemu oddać, co mu się należy. Sprawiedliwość społeczna (inaczej legalna albo ogólna) ma na celu określenie wymagań, jakich żąda dobro powszechne. „Można więc powiedzieć, że «prawo racjonalne to wykaz obowiązków sprawiedliwości społecznej w danym społeczeństwie». Tworząc to prawo, rozum buduje – «naukę sprawiedliwych sytuacji społecznych»”<sup>36</sup>.

Odnosząc się do przedstawionego poglądu, można stwierdzić, że sprawiedliwość społeczna, którą A. Szymański utożsamia ze sprawiedliwością legalną, realizuje się poprzez oddawanie każdemu tego, co jest należne. To zaś, co jest komuś należne,

<sup>32</sup> Tamże, s. 395.

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> A. Szymański, *Zakon przyrodzony*, w: *Antoni Szymański. O sprawiedliwość społeczną...*, s. 225.

<sup>35</sup> Tamże, s. 225–226.

<sup>36</sup> Tamże, s. 227–228.

określa nie tylko prawo pozytywne, ale również prawo naturalne, czyli przyrodzony zakon prawny. Nazwą prawa zakonu przyrodzonego A. Szymański obejmuje „ów przedmiotowy porządek moralny, poznawany przez człowieka lub, w ścisłym znaczeniu, sam ów poznany, odtworzony porządek, zbiór norm wytworzonych przez człowieka, a będących pojęciowym wyrazem przedmiotowego porządku. [...] Zakon moralny obejmuje przede wszystkim ogólne normy postępowania, w których wyraża się dobro natury ludzkiej. [...] Wśród tych norm jest główna, kierownicza. Jest to nakaz: czyń dobrze, a unikaj zła, gdyż dobro jest celem działania; zachowaj porządek rzeczy, spełnij w nim swój obowiązek, gdyż w porządku tym wyraża się natura człowieka”<sup>37</sup>. Wcześniej pojęciem zakonu przyrodzonego posługiwał się Marian Ignacy Morawski SJ. Jak trafnie zauważył Dawid Kostecki, rozumienie zakonu przyrodzonego przez A. Szymańskiego cechowało podobieństwo do rozumienia tego pojęcia przez Morawskiego<sup>38</sup>. Chociaż trudno ustalić, czy Szymański czerpał bezpośrednio inspirację od Morawskiego, to z pewnością można stwierdzić, że obaj odwoływali się do poglądów św. Tomasza z Akwinu.

Jak zaznacza A. Szymański, pojęcie „prawa przyrodzonego” było „w umysłowości ubiegłych dziesiątków lat bardzo zdyskredytowane. Pochodziło to stąd, że katolicka teoria prawa przyrodzonego była tej umysłowości prawie obca, częściowo dlatego, że do tej nauki nie przywiązywano zbyt wielkiej wagi, częściowo dlatego, że jej obrońcy nie zawsze potrafili ją przedstawić w formie przemawiającej do upodobań i nastrojów współczesnej myśli pozakatolickiej”<sup>39</sup>.

Prawnonaturalne podstawy mają te wszystkie uwarunkowania życia społecznego, bez uwzględnienia których dana grupa społeczna nie mogłaby istnieć, a tym bardziej nie mogłaby osiągnąć swego istotnego celu. Chodzi zatem o te konieczne wymagania, których treściowa tożsamość powinna być odzwierciedlona w normach prawa pozytywnego. Natomiast dalsze uszczegółowienie tych podstawowych prawnonaturalnych wytycznych, odpowiednio do potrzeb życia społecznego człowieka w danym czasie i miejscu, należy do kompetencji prawodawcy, któremu przysługuje względna swoboda w określaniu treści prawa pozytywnego, ale jednocześnie granicą tej swobody jest dyrektywa, aby treść tworzonego prawa nie była sprzeczna z prawem naturalnym.

Antoni Szymański jako bezpośrednie zadanie prawa pozytywnego wskazuje normowanie współżycia ludzkiego, jego zewnętrznych stosunków i przejawów, nie zaś realizowanie moralności życia jednostkowego. W jego przekonaniu „sprawiedliwym, czyli

<sup>37</sup> Tamże, s. 219–220.

<sup>38</sup> Zob. D. Kostecki, *Filozofia prawa Mariana Ignacego Morawskiego SJ*, Lublin 2021, s. 147–148.

<sup>39</sup> A. Szymański, *Zakon przyrodzony...*, s. 215.

materialnym pierwiastkiem prawa pozytywnego jest to, co wchodzi do przyrodzonego zakonu prawnego lub jest z nim zgodne. Ten zakon bowiem jest wyrazem przedmiotowego porządku w zakresie współżycia, porządku opartego na naturze ludzkiej i grupy społecznej, a w szczególności jest wyrazem dobra powszechnego samej grupy. [...] Prawo pozytywne powinno realizować zarówno te ogólne normy i nakazy, dotyczące np. poszanowania rodziny, własności, władzy, dotrzymywania zobowiązań, pokoju społecznego, jak i te sposoby realizacji norm ogólnych, które są przewidziane przez prawo przyrodzone, np. co do religijności i nierozzerwalności małżeństwa. Słowem, zakon przyrodzony powinien być duszą prawa pozytywnego, duchem, który je przenika, który powoduje wydanie takich przepisów, a nie innych, takiego ich sformułowania, a nie innego<sup>40</sup>.

Zakon przyrodzony – jak akcentuje Szymański – wyznacza również granicę, „której prawo pozytywne przekroczyć nie może, bo wtedy będzie się przeciwstawiać porządkowi rzeczy, opartemu na naturze ludzkiej i grupy społecznej, a poznanemu przez rozum. W granicach tych prawo pozytywne ma swobodę działania i powinno być tym, co w danych warunkach odpowiada dobru powszechnemu. Jest ono sformułowaniem prawa racjonalnego danej grupy społecznej w danych warunkach historycznych”<sup>41</sup>.

Dokonane przez A. Szymańskiego określenie relacji pozytywnej i negatywnej prawa pozytywnego do prawa naturalnego jest bezpośrednio związane z jego koncepcją sprawiedliwości społecznej. Otóż sprawiedliwość społeczna może się urzeczywistnić jedynie wtedy, gdy prawodawca będzie respektował dyrektywy płynące ze strony prawa naturalnego, z uwzględnieniem wyróżnionej relacji pozytywnej i negatywnej.

Sprawiedliwość społeczna pojmowana jako sprawiedliwość legalna zapewnia rozwój człowieka, jaki jest możliwy do pogodzenia ze wspólnymi interesami całego społeczeństwa. „Uprawnia także działalność człowieka, która wchodzi w ramy dobra powszechnego. Ustanawia granice, w których ludzie mogą się poruszać i rozwijać swe uzdolnienia, inicjatywę, przedsiębiorczość. Sprawia, że poszczególne jednostki są wrażliwe na cudze interesy i prawa, że mają otwarte oczy na przyrodzone prawa przysługujące bliźnim. Słowem dziełem sprawiedliwości legalnej czyli społecznej jest to, że człowiek staje się jestestwem społecznym, cnotliwym członkiem społeczeństwa. W tym zakresie sprawiedliwość społeczna to to samo, co prawdziwe poszanowanie praw i wartości ludzkich”<sup>42</sup>.

Podsumowując swe rozważania, A. Szymański podkreśla, że utożsamienie sprawiedliwości społecznej ze sprawiedliwością legalną (w sensie przez niego zaproponowanym) jest możliwe jedynie w wypadku przyjęcia założenia, że dobro powszechne, które

<sup>40</sup> Tamże, s. 233–234.

<sup>41</sup> Tamże, s. 234.

<sup>42</sup> A. Szymański, *O sprawiedliwości społecznej...*, s. 396.

stanowi źródło i miarę uprawnień sprawiedliwości legalnej, to nie jest dobro tożsame jedynie z dobrem państwowym. W przekonaniu A. Szymańskiego istnieje również np. dobro powszechne narodu, będącego przyrodzoną grupą społeczną. Tego rodzaju dobra nie można utożsamiać z dobrem państwowym. Nie można bowiem przyjąć, że państwo jest tylko formą organizacyjną narodu. Ponadto Szymański wskazuje na istnienie dobra powszechnego stanu zawodowego, rodziny oraz Kościoła. W odniesieniu do wszystkich tych grup społecznych A. Szymański wskazuje na istnienie sprawiedliwości społecznej czyli legalnej. Rozróżnia jednakże grupy prawnie zorganizowane, jak rodzina, państwo, Kościół, oraz grupy prawnie niezorganizowane, jak np. naród czy zawód (na czele którego nie stoją władze korporacyjne). Zdaniem Szymańskiego, „naród z natury swej jest grupą społeczną niemającą prawnej organizacji. Może być zorganizowany we własne państwo, może wchodzić do wspólnego państwa lub jako mniejszość narodowa. Gdy nie ma własnego państwa, podlega działaniu sprawiedliwości legalnej, czyli społecznej. Władze państwowe mają obowiązek dbać o jego dobro narodowe i żądać obowiązków wobec państwa”<sup>43</sup>.

Jako istotne znamię sprawiedliwości społecznej (legalnej) A. Szymański określa przestrzeganie praw i obowiązków dobra powszechnego. „To zaś, w jakiej dziedzinie występują te prawa i obowiązki, nie ma istotnego znaczenia. Logiczny wniosek jest tylko ten: sprawiedliwości legalnej (czyli społecznej) podlegają wszystkie te dziedziny, w których występują prawa należne dobru powszechnemu. Łatwo zrozumieć, że prawa te występują przede wszystkim w dziedzinie państwowego życia. Ale nie wyłącznie. Jest bowiem jasne, że dobro powszechne stawia również pewne ściśle wymagania w dziedzinie gospodarczej, społecznej, kulturalnej, moralno-religijnej itd. Zwężenie wymagań sprawiedliwości legalnej tylko do życia państwowego jest tezą logicznie błędną, życiowo szkodliwą i wprost niewykonalną”<sup>44</sup>.

### 3. Aplikacja pojęcia sprawiedliwości społecznej do kwestii robotniczej

W przekonaniu A. Szymańskiego sprawiedliwość społeczna nie tylko uwzględnia cudze prawa, ale również określa naturę i podstawę własnych praw jednostki. W czasach „wielkiej nędzy społecznej” zwykle podkreśla się obowiązki bogatych wobec biednych, pomijając jednocześnie, że sprawiedliwość społeczna (legalna) obowiązuje również ich w tym sensie, że nakazuje biednym zachowanie umiaru

<sup>43</sup> Tamże, s. 402.

<sup>44</sup> Tamże, s. 400.

w swoich roszczeniach i zaspokojenie się tym, co w danych okolicznościach jest możliwe do osiągnięcia. Należy zatem – jak akcentuje Szymański – „z naciskiem podkreślać tę stronę sprawiedliwości społecznej, aby bogaci mieli otwarte oczy na możliwe do realizacji dążenia, aby postulaty, niepołączone z groźbami, wcześniej znalazły oddźwięk niż te, które wypływają z ducha niepokoju i którym towarzyszą czyny gwałtu. W tym zakresie sprawiedliwość legalna równa się sprawiedliwej powściągliwości i spokojnemu umiarkowaniu w określaniu poziomu życia”<sup>45</sup>.

Podobną myśl znajdujemy w encyklice *Quadragesimo anno*: „Otóż nie każdy podział dóbr materialnych i bogactw między ludzi okazuje się odpowiedni do tego, aby za jego pomocą dał się w ogóle albo w dostępnych granicach doskonałości osiągnąć cel przez Boga zamierzony. Dlatego taki winien być udział jednostek i klas społecznych w bogactwach, które dzięki postępowi społeczno-gospodarczemu stale wzrastają, by był zapewniony, przez Leona XIII podkreślany, pożytek wszystkich, albo, innymi słowy, by w całej pełni przestrzegana była zasada dobra wspólnego. Na mocy tej zasady sprawiedliwości społecznej nie wolno jednej klasie wykluczać drugiej od udziału w korzyściach. I gwałci ją klasa bogatych, kiedy, beztraska z powodu posiadania bogactw, taki ustrój uważa za słuszny, który jej zapewnia wszystko, a robotnikowi nie daje nic; gwałci ją niemniej i proletariats, kiedy przejęty wielkim oburzeniem z powodu naruszenia sprawiedliwości i zbyt skłonny do jednostronnego dochodzenia swego prawa, którego jest świadom, żąda dla siebie wszystkiego jako wytworu swoich rąk, kiedy zwalcza i usunąć chce prywatną własność i wszystkie dochody nie pochodzące z pracy, bez różnicy i bez względu na ich rolę w życiu społecznym, z tego tylko powodu, że są dochodami bez pracy. [...] Każdemu zatem przypisać winien należny mu udział w bogactwie; a celem, do którego dążyć należy, jest przywrócenie i dostosowanie podziału dóbr stworzonych do norm dobra wspólnego, czyli sprawiedliwości społecznej. Każdy bowiem społecznie wrażliwy człowiek zdaje sobie sprawę, że w chwili obecnej z powodu olbrzymiej przepaści między garstką przebogatych a nieprzeliczoną rzeszą biednych podział ten cierpi na bardzo poważne braki”<sup>46</sup>.

Realizacja sprawiedliwości społecznej nie może zatem odbywać się na zasadach rewolucji społecznej, lecz wymaga rozważenia racji i słusznych interesów wszystkich uczestników życia społecznego. Nie może to być spojrzenie jednostronne.

Zgodnie ze wskazaniami wyrażonymi w encyklice *Quadragesimo anno*, tak „jak jedności społeczeństwa nie można opierać na walce klas społecznych, tak i właściwego ustroju gospodarczego nie można zostawiać wolnej konkurencji. Z tej bowiem

<sup>45</sup> Tamże, s. 396.

<sup>46</sup> Pius XI, *Encyklika Quadragesimo anno...*, nr 57–58.

zasady wolnej konkurencji wypłynęły, jak z zatrutego źródła, wszystkie błędy indywidualnej ekonomii. Zapomniawszy lub w ogóle nie wiedząc o społecznym i moralnym charakterze życia gospodarczego, sądziła, że władza państwowa powinna jej zostawić zupełną niezależność i pełną swobodę, a to z powodu, iż wolny rynek lub wolna konkurencja stanowi rzekomo dla życia gospodarczego jego zasadę kierowniczą, która je reguluje o wiele doskonalej, niż jakakolwiek świadoma interwencja ludzka. Wolna konkurencja jednak – jakkolwiek w pewnych granicach słuszna i pożyteczna – nie może być kierowniczą zasadą życia gospodarczego; doświadczenie aż nadto potwierdziło tę prawdę, kiedy w życie wprowadzono zgubne postulatory indywidualistyczne. Stąd pochodzi nagląca konieczność poddania życia gospodarczego prawdziwej i skutecznej zasadzie kierowniczej. Zadania tego jednak nie spełni tym bardziej dyktatura gospodarcza pewnych czynników, która od niedawna zajęła miejsce wolnej konkurencji; jest to bowiem siła ślepa i niepoohamowana w swej gwałtowności, a jeśli ma być pożyteczną dla ludzi, musi być silnie okiełzana i mądrze kierowana, do czego oczywiście sama nie jest zdolna. Szukać zatem trzeba wyższych i szlachetniejszych zasad, które by je mocno ujęły w ryzy i pokierowały; a są nimi: sprawiedliwość społeczna i miłość społeczna. Trzeba więc, by sprawiedliwość przepełniła i państwowe, i społeczne instytucje, a przede wszystkim, aby stała się prawdziwie skuteczną, to znaczy, by stworzyła ustrój prawny i społeczny, który by kształtował całe życie gospodarcze. Miłość społeczna zaś winna być niejako duszą tego ustroju, a jego utrzymanie i obrona stanowić winny przedmiot gorliwych wysiłków władzy publicznej, które tym dla niej będą łatwiejsze, im prędzej uwolnią się od zbytecznych [...] ciężarów<sup>47</sup>.

W czasach aktywności naukowej i społecznej A. Szymańskiego palącym problemem społecznym była tzw. kwestia robotnicza. W ramach tej kwestii jednym z istotnych problemów był problem sprawiedliwej zapłaty. Sprawiedliwa zapłata – w przekonaniu A. Szymańskiego – powinna odpowiadać wartości pracy. „Prawo podaży i popytu nie może być jedynym sprawdzianem sprawiedliwej zapłaty. Najpierw dlatego, że każda praca sama w sobie posiada pewną wartość gospodarczą, niezależnie od liczby zgłaszających się robotników, jak również niezależnie od siły zapotrzebowania pracy; zatem zapłata byłaby niesprawiedliwa, gdyby na skutek tych przyczyn, nie dobrowolnie, ale przymusowo, była zbyt niska lub zbyt wysoka w porównaniu z jej przedmiotową wartością. Po wtóre dlatego, że zapłata musi wystarczyć przynajmniej na odnowienie sił zużytych na wytworzenie gospodarczej wartości i poniżej tego poziomu spaść nie może, bo nie będzie równości w wymianie usług<sup>48</sup>.”

<sup>47</sup> Tamże, nr 88.

<sup>48</sup> A. Szymański, *Polityka społeczna*, w: Antoni Szymański. *O sprawiedliwość społeczną...*, s. 134–135.



Szymański argumentuje, że sprawiedliwa zapłata powinna wystarczyć na utrzymanie rodziny. Tego wymaga dobro powszechne rodziny. Zatem zapłata rodzinna powinna wystarczyć na zapewnienie zwykłego życia ludzkiego, adekwatnego do zwyczajów stanu. Powinna wystarczyć na pokrycie zwyczajnych wydatków i potrzeb takich jak: „mieszkanie, żywność, odzież, światło, opał, zabezpieczenie od zwykłych chorób, wypadków i starości, w dziedzinie fizycznej, jak świętowanie, spełnienie obowiązków religijnych i wychowanie dzieci, odpoczynek i godziwa zabawa, zdobycie pewnego zasobu wiedzy i spełnienie obowiązków w dziedzinie społeczno-moralnej”<sup>49</sup>.

Bez możliwości pokrycia wskazanych wydatków na podstawowe potrzeby życiowe, życie ludzkie przestaje być we właściwym sensie ludzkim. Sprawiedliwa zapłata obowiązuje zatem, podobnie jak prawo przyrodzone, w warunkach normalnych i powszechnych. Wymaganiem sprawiedliwości jest, aby ten, „kto uszanował prawo moralne w zakresie życia rodzinnego, nie był skazany na biedę i nędzę, na utrzymywanie dzieci z dobroczynności”<sup>50</sup>.

Bez wątpienia poglądy A. Szymańskiego na temat sprawiedliwej płacy korespondują z zaleceniem encykliki *Quadragesimo anno*, w której czytamy: „Najpierw więc należy robotnikowi zapewnić taką płacę, ażeby wystarczyła na utrzymanie jego własne i jego rodziny. Zapewne, także i inni członkowie rodziny winni w miarę sił przyczyniać się do wspólnego wszystkiego utrzymania, jak się to widzi w rodzinach rolników, wielu rzemieślników i drobniejszych kupców; jest jednak niegodziwością nadużywać słabości dziecka lub kobiety. Dla matki zaś dom rodzinny i jego otoczenie stanowią winny najważniejsze pole działania i troski. A jest straszliwym nadużyciem, które za wszelką cenę należy usunąć, jeśli matki z powodu szczupłości zarobku ojca muszą poza domem szukać pracy zarobkowej z zaniedbaniem właściwych swych prac i obowiązków, przede wszystkim wychowania dzieci. Dlatego ze wszystkich sił należy dążyć do tego, by ojcowie rodzin taką otrzymywali płacę, która by odpowiednio zaspokoiła przeciętne potrzeby życia rodzinnego. Jeżeli zaś w obecnym stanie rzeczy taka płaca nie zawsze jest możliwa, sprawiedliwość społeczna wymaga, ażeby bezzwłocznie przystąpiono do reform, które by każdemu dorosłemu pracownikowi zapewniły płacę odpowiadającą powyższemu warunkowi. Z tego względu trzeba wyrazić zasłużone uznanie tym wszystkim, którzy w swych mądrych i pożytecznych zamysłach badają i doświadczają różnych sposobów celem takiego przystosowania wynagrodzenia za pracę do potrzeb rodziny, aby w miarę

---

<sup>49</sup> Tamże, s. 137.

<sup>50</sup> Tamże, s. 140.

ich wzrostu podnosiła się także płaca, co więcej, aby dało się zaradzić nawet nadzwyczajnym, jeśliby zaszły, potrzebom<sup>51</sup>.

Prawo do pracy jest – w przekonaniu A. Szymańskiego – oparte na sprawiedliwości społecznej, tj. „na wymaganiach dobra powszechnego w danych warunkach społeczno-prawnych i gospodarczych. Dobro powszechne wymaga, aby człowiek niemający własności wytwórczej, pracą zarobkową zarabiał na pokrycie potrzeb swoich i tych osób, którym ma obowiązek dostarczyć utrzymania<sup>52</sup>”.

Podobnie, zgodnie z nauczaniem wyrażonym w encyklice *Quadragesimo anno*, „wykracza się przeciw sprawiedliwości społecznej, gdy o wysokości płac decyduje interes osobisty, a nie wzgląd na dobro powszechne i gdy skutkiem tego płace zbytnio się obniża albo też podnosi. Sprawiedliwość społeczna żąda takiego – w największej możliwie zgodzie – uregulowania płac, by jak najwięcej ludzi mogło znaleźć sposobność do pracy i przez nią zdobyć środki do życia na odpowiedniej stopie<sup>53</sup>”.

Poglądy A. Szymańskiego dotyczące rozwiązania kwestii robotniczej oparte są na przekonaniu, że człowiekowi oraz zbiorowości ludzkiej przysługują pewne prawa wynikające z naturalnego porządku rzeczy. Podstawą tych praw jest konieczność osiągnięcia naturalnych celów życiowych człowieka żyjącego w społeczeństwie, w tym w szczególności robotników i ich rodzin.

Przekonania A. Szymańskiego doskonale harmonizują z wyrażonymi w encyklice *Quadragesimo anno* poglądami na temat ustroju gospodarczego, który powinien być adekwatny do norm sprawiedliwości. W przeciwnym wypadku ustrój gospodarczy jest zły, ponieważ gwałci sprawiedliwość, „gdy kapitał w tym celu i na takich warunkach wynajmuje robotników, czyli proletariat, do pracy, ażeby przemysł i całe życie gospodarcze uzależnić wyłącznie od siebie i na swoją wyłącznie korzyść obrócić, nie licząc się z ludzką godnością robotników, społecznym charakterem gospodarstwa, sprawiedliwością społeczną i dobrem ogółu<sup>54</sup>”.

W encyklice *Quadragesimo anno* zostały wskazane środki zaradcze ukierunkowane na poprawę ustroju gospodarczego w celu zagwarantowania praw robotnikom: „Ponieważ obecny ustrój gospodarczy opiera się przede wszystkim na kapitale i pracy, wobec czego trzeba uznać i w życie wprowadzić zasady zdrowego rozumu, czyli chrześcijańskiej filozofii społecznej odnośnie do tych dwu czynników i ich współdziałania ze sobą. Przede wszystkim bezstronnie i starannie należy uwzględnić podwójny charakter, osobisty i społeczny, tak kapitału, czyli własności, jak i pracy, aby uniknąć niebezpieczeństwa indywidualizmu i kolektywizmu. Wzajemne

<sup>51</sup> Pius XI, *Encyklika Quadragesimo anno...*, nr 71.

<sup>52</sup> A. Szymański, *Zagadnienie społeczne*, w: Antoni Szymański. *O sprawiedliwość społeczną...*, s. 499.

<sup>53</sup> Pius XI, *Encyklika Quadragesimo anno...*, nr 74.

<sup>54</sup> Tamże, nr 101.

stosunki kapitału i pracy winny być regulowane zgodnie z normami ścisłej sprawiedliwości wspomaganej jednak przez chrześcijańską miłość. Wolna konkurencja skrzepowana w określonych i koniecznych granicach, a tym bardziej dominacja kół ekonomicznych winny być ściśle podporządkowane władzy publicznej w tych sprawach, które do niej należą. Wreszcie instytucje publiczne narodów winny dostosować całe życie zbiorowe do wymogów dobra wspólnego, czyli do zasad sprawiedliwości społecznej; wówczas też i tak ważna dziedzina życia społecznego, jak życie gospodarcze odzyska dobry i zdrowy ustrój<sup>55</sup>.

### Zakończenie

Antoni Szymański określił istotę sprawiedliwości społecznej jako pojęcie nierozdzielnie związane z realizacją wymagań dobra powszechnego. Zakres tego dobra powszechnego nie jest ograniczony do dobra państwowego, lecz rozciąga się na dobro prawnie zorganizowanych oraz prawnie niezorganizowanych grup społecznych.

Analiza poglądów A. Szymańskiego w kontekście encykliki *Quadragesimo anno* pozwala na wyciągnięcie wniosku, że poglądy te nie tylko doskonale harmonizują ze wskazaniami tej encykliki, ale również stanowią jej twórcze rozwinięcie, swego rodzaju operacjonalizację. Można zatem bez ryzyka popełnienia błędu śmiało zaliczyć A. Szymańskiego do grona owych „wybranych mężów” – pomocników Kościoła, o których mowa w samej encyklice: „na podstawie wskazań i światła encykliki Leona XIII powstała odrębna społeczna nauka katolicka, którą nieustannie i z wielką gorliwością rozwijają i pogłębiają owi wybrani mężowie, których nazwalimy pomocnikami Kościoła. Nie zamykają jej oni w mrocznych gabinetach ludzi uczonych, ale wychodzą z nią na światło i w wir życia, o czym wyraźnie świadczą: studia z pożytkiem i z uznaniem ludzi kwitujące przy katolickich uniwersytetach, akademiach i seminariach, zjazdy społeczne lub «tygodnie», odbywane tak często i tak pięknymi owocami nagrodzone, kółka studiów, wreszcie cenne i zdrowe wszelkiego rodzaju pisma dla różnych kół czytelników przeznaczone<sup>56</sup>».

Sprawiedliwość społeczną pojmuje A. Szymański jako sprawiedliwość legalną. Wychodząc od klasycznego określenia sprawiedliwości jako stałej i wiekuistej woli oddawania każdemu tego, co mu się należy, Szymański akcentuje w szczególności prawa człowieka wprost wynikające z przyrodzonego zakonu prawnego, czyli

<sup>55</sup> Tamże, nr 110.

<sup>56</sup> Tamże, nr 20.

z prawa naturalnego. Na prawodawcy ciąży obowiązek tworzenia prawa pozytywnego w taki sposób, aby uszanować zarówno relację pozytywną (treściową zgodność), jak i relację negatywną (treściową niesprzeczność) prawa pozytywnego do prawa naturalnego. Jedynie w wypadku respektowania wymagań prawnonaturalnych może się urzeczywistnić w danym porządku prawnym sprawiedliwość społeczna.

Stanowisko A. Szymańskiego na temat sprawiedliwości społecznej lokuje się wśród zwolenników utożsamiania tejże sprawiedliwości ze sprawiedliwością legalną. W tym sensie „sprawiedliwość społeczna oznacza w zasadzie to samo, co sprawiedliwość legalna. Jeżeli wnosi w dawną treść jakąś innowację, to przede wszystkim tę, że uwypukla lepiej naturalno-etyczny charakter objętych przez nią uprawnień i obowiązków. Zwolennicy tego poglądu wbrew pozytywistycznym tendencjom XIX w. podkreślić pragną fakt, że prawodawstwo państwowe, ustanawiając normy dobra powszechnego, działa na mocy i w ramach wcześniejszego porządku moralnego, opartego ostatecznie na prawie natury. Sprawiedliwość społeczna według ich przekonania zmierza do pogłębienia źródła i podstaw tych relacji jurystycznych, które są właściwe sprawiedliwości legalnej”<sup>57</sup>. Do grupy zwolenników tego poglądu należą m.in.<sup>58</sup> Arthur Vermeersch<sup>59</sup>, Benedictus Henricus Merkelbach<sup>60</sup>, Dominico M. Prümmer<sup>61</sup>, Joseph Höffner<sup>62</sup>, Georgius Jarlot<sup>63</sup>, Jean Madiran<sup>64</sup>. W Polsce pogląd podobny do poglądu Szymańskiego prezentował Antoni Borowski<sup>65</sup>.

Poglądy A. Szymańskiego na temat sprawiedliwości społecznej, mimo upływu czasu i związanych z tym zmian społeczno-politycznych i gospodarczych, pozostają aktualne w swej istocie. Mają one bowiem podstawę prawnonaturalną rozwijaną w duchu katolickiej filozofii prawa. Mogą stanowić ważną wskazówkę dla tych wszystkich, którzy z racji pełnionych funkcji i przyznanych kompetencji mają możliwość czy nawet obowiązek praktycznego stosowania zasady konstytucyjnej wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP. Jeśli Rzeczypospolita Polska ma być w praktyce demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, to konieczne jest uwzględnienie prawnonaturalnych podstaw życia społecznego.

<sup>57</sup> T. Ślipko, *Współczesne pojęcie sprawiedliwości społecznej a tradycyjny podział sprawiedliwości*, *Studia Philosophiae Christianae* 1966, t. 2, nr 2, s. 64.

<sup>58</sup> Por. tamże, s. 64–65.

<sup>59</sup> A. Vermeersch, *Principes de morale sociale*, Paris 1921.

<sup>60</sup> B.H. Merkelbach, *Summa Theologiae Moralis*, t. 2, Paris 1932.

<sup>61</sup> D.M. Prümmer, *Manuale Theologiae Moralis*, t. 2, Freiburg im Breisgau 1940.

<sup>62</sup> J. Höffner, *Soziale Gerechtigkeit...*

<sup>63</sup> G. Jarlot, *Compendium ethicae socialis*, Romae 1951.

<sup>64</sup> J. Madiran, *De la iustice sociale*, Paris 1960.

<sup>65</sup> A. Borowski, *Sprawiedliwość społeczna w świetle encykliki Quadragesimo anno*, *Ateneum Kapłańskie* 1937, t. 39, z. 5, s. 429.

Jeśli obecnie stwierdzamy istnienie dość powszechnego sceptycyzmu co do możliwości określenia, czym jest sprawiedliwość społeczna, a także, w jaki sposób zasada sprawiedliwości społecznej może być urzeczywistniana przez Rzeczpospolitą Polską, to jest to wyraz negatywnych skutków dyskredytacji prawa naturalnego w myśleniu prawniczym. Tymczasem – jak przekonuje A. Szymański – nie można zrozumieć istoty sprawiedliwości społecznej w oderwaniu od prawnonaturalnych podstaw życia społecznego człowieka.

### Bibliografia

- Antoni Szymański. *O sprawiedliwość społeczną. Wybór pism*, wyboru dokonała, wstępem i przypisami opatrzyła J. Potrzebszcz, Kraków 2017.
- Archiwum Uniwersyteckie KUL, Akta osobowe Antoniego Szymańskiego, sygn. A-55.
- Blicharz J., *Związek między zasadą równości a zasadą sprawiedliwości społecznej w polskiej Konstytucji i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Próba spojrzenia ogólnego*, Acta Universitatis Wratislavis. Przegląd Prawa i Administracji 2018, t. 114.
- Borowski A., *Sprawiedliwość społeczna w świetle encykliki Quadragesimo anno*, Ateneum Kapłańskie 1937, t. 39, z. 5.
- Chauvin T., *Sprawiedliwość społeczna – człowiek i wspólnota w świetle prawa i społecznej nauki Kościoła*, Forum Prawnicze 2020, nr 2.
- Cichomski B., Kozek W., Morawski P., Morawski W., *Sprawiedliwość społeczna. Polska lat dziewięćdziesiątych*, Warszawa 2001.
- Domańska A., *Zasady sprawiedliwości społecznej we współczesnym polskim prawie konstytucyjnym*, Łódź 2001.
- Gałkowski T., *Sprawiedliwość społeczna a sprawiedliwość w encyklikach społecznych*, Prawo Kanoniczne 2017, nr 3.
- Głuszak T., *Wokół idei sprawiedliwości społecznej*, w: *Filozofia pochylona nad człowiekiem. Studia dedykowane Księdzu Profesorowi Stanisławowi Kowalczykowi*, red. E. Balawajder, A. Jabłoński, J. Szymczyk, Lublin 2004.
- Höffner J., *Chrześcijańska nauka społeczna*, tłum. S. Pyszka, Kraków 1992.
- Höffner J., *Soziale Gerechtigkeit und soziale Liebe*, Saarbrücken 1935.
- Jarlot G., *Compendium ethicae socialis*, Romae 1951.
- Kalka K., *Sprawiedliwość i sprawności społeczne według św. Tomasza z Akwinu*, Bydgoszcz 1994.
- Karolewicz G., *Ksiądz Antoni Szymański 1881–1942. Rektor KUL w latach 1933–1942*, Przegląd Uniwersytecki KUL 1994, nr 3.
- Karp J., *Sprawiedliwość społeczna. Szkice ze współczesnej teorii konstytucjonalizmu i praktyki polskiego prawa ustrojowego*, Kraków 2004.
- Kaufmann A., *Rechtsphilosophie*, wyd. 2, München 1997.
- Kostecki D., *Filozofia prawa Mariana Ignacego Morawskiego SJ*, Lublin 2021.

- Kość A., *Antoni Szymański (1881–1942)*, w: *Dziekani Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, red. A. Dębiński, W.S. Staszewski, M. Wójcik, Lublin 2008.
- Kowalczyk S., *Idea sprawiedliwości społecznej a myśl chrześcijańska*, Lublin 1998.
- Książd Antoni Szymański (1881–1942). *Rektor – uczonec – działacz społeczny*, red. S. Fel, M. Wódka, Lublin 2013.
- Laska A., *Sprawiedliwość społeczna jako „pojęcie przygodnie sporne”*, *Świat Idei i Polityki* 2006, t. 6.
- Laska A., *Sprawiedliwość społeczna w dyskursie polskiej zmiany systemowej*, Toruń 2011.
- Madiran J., *De la iustice sociale*, Paris 1960.
- Mazur J., Ks. *Antoni Szymański wśród pionierów polityki społecznej w Polsce*, w: *Książd Antoni Szymański (1881–1942). Rektor – uczonec – działacz społeczny*, red. S. Fel, M. Wódka, Lublin 2013.
- Merkelbach B.H., *Summa Theologiae Moralis*, t. 2, Paris 1932.
- Nowacki J., *Sprawiedliwość a równość w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, w: *W kręgu zagadnień konstytucyjnych. Profesorowi Eugeniuszowi Zwierzchowskiemu w darze*, red. M. Kudej, Katowice 1999.
- Pawlak Z., Ks. *Antoni Szymański – profesor Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku i redaktor „Ateneum Kapłańskiego”*, w: *Książd Antoni Szymański (1881–1942). Rektor – uczonec – działacz społeczny*, red. S. Fel, M. Wódka, Lublin 2013.
- Pius XI, *Encyklika Quadragesimo anno o odnowieniu ustroju społecznego i o udoskonaleniu go według normy prawa Ewangelii. W 40. rocznicę encykliki Rerum novarum*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 1, red. M. Radwan, Rzym–Lublin 1996.
- Pottier A., *De iure et iustitia*, Liège 1900.
- Potrzeszcz J., *Idea prawa w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, Lublin 2007.
- Potrzeszcz J., *Sprawiedliwość społeczna w skardze konstytucyjnej*, *Roczniki Nauk Prawnych* 2003, t. 13, nr 1.
- Potrzeszcz J., *Wstęp*, w: *Antoni Szymański. O sprawiedliwość społeczną. Wybór pism*, wyboru dokonała, wstępem i przypisami opatrzyła J. Potrzeszcz, Kraków 2017.
- Prümmer D.M., *Manuale Theologiae Moralis*, t. 2, Freiburg im Breisgau 1940.
- Puńko A., *Sprawiedliwość społeczna w systemie zasad naczelnych Konstytucji RP*, *Państwo i Prawo* 2003, z. 7.
- Sprawiedliwość społeczna w polityce polskiej*, red. W. Arndt, S. Bober, Kraków 2016.
- Stoiński A., *Przeobrażenia idei sprawiedliwości społecznej, cz. 1. Sprawiedliwość społeczna jako sprawiedliwość ogólna i rozdzielcza*, *Roczniki Filozoficzne* 2018, t. 66, nr 1.
- Stoiński A., *Przeobrażenia idei sprawiedliwości społecznej, cz. 3. Sprawiedliwość społeczna jako idea solidarności i równości*, *Roczniki Filozoficzne* 2018, t. 66, nr 1.
- Strzeszewski C., *Spis prac ks. Dr Antoniego Szymańskiego*, *Roczniki Nauk Społecznych* 1949, nr 1.
- Sut P., *Uwagi o sprawiedliwości społecznej jako realizowalnym prawnie celu państwa demokratycznego*, *Gdańskie Studia Prawnicze* 2016, t. 35.
- Szczęśny M., *Personalistyczna filozofia społeczna Antoniego Szymańskiego*, Olsztyn 2005.
- Szymański A., *Szymański Antoni*, w: *Encyklopedia filozofii polskiej*, t. 2, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2011.
- Szymański A., *O sprawiedliwości społecznej*, Lublin 1938.

- Ślipko T., *Współczesne pojęcie sprawiedliwości społecznej a tradycyjny podział sprawiedliwości*, *Studia Philosophiae Christianae* 1966, t. 2, nr 2.
- Vermeersch A., *Principes de morale sociale*, Paris 1921.
- Walewander E., *Ksiądz Antoni Szymański i jego zasługi dla Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, w: *Ksiądz Antoni Szymański (1881–1942). Rektor – uczony – działacz społeczny*, red. S. Fel, M. Wódka, Lublin 2013.
- Zacher H.F., *Sozialrecht und Gerechtigkeit*, w: *Rechtsstaat und Menschenwürde. Festschrift für Werner Maihofer*, red. A. Kaufmann, München 1988.
- Ziemiński Z., *Sprawiedliwość społeczna jako pojęcie prawne*, Warszawa 1996.

